

Radja Nainggolan jest przekonany, że duch zespołu będzie bronią Giallorossich w śródownym pojedynku z Barceloną. Numer "4" Romy udzielił wywiadu dla klubowego portalu.

Witaj Radja, jak myślisz, jak zatrzymać bardzo silny atak Katalończyków?

- Będzie ciężko, jednak mamy silną obronę i jeśli będziemy pracować jeden za drugiego, możemy dobrze się spisać.

Jak podejdziecie do meczu inauguracyjnego Ligę Mistrzów?

- Myślę, że musimy myśleć o sobie i być świadomymi, że jesteśmy mocnym zespołem. Wiemy, że zmierzymy się z wielką drużyną, jednak jeśli będziemy myśleć za dużo o nich, nie damy z siebie maksimum. Musimy myśleć o naszej pracy i być świadomymi swoich wartości.

Jak może wpłynąć na mecz pełne Stadio Olimpico?

- Mamy wielu kibiców i gdy nas wspierają, dają nam pomocną dłoń. Mamy nadzieję, że będą to robić nie tylko w tym meczu, ale przez cały sezon.

Zmierzyliście się już z Barceloną w Trofeo Gamper: co myślisz o zespole Blaugrany?

- Zmierzenie się z tak fenomenalnymi graczami było marzeniem. To był mecz będący częścią letnich przygotowań, jednak nie można dyskutować z jakością Katalończyków. Wielu z nas było podekscytowanych i teraz, gdy zagramy oficjalny mecz, mamy nadzieję spisać się lepiej.

Sądzisz, że mecz z Barceloną może być już decydujący w kwestii końcowego układu tabeli?

- Nie, decydujące będą szczególnie pozostałe mecze, z kolei przeciwko Barcelonie ważnym będzie ugrać dobry wynik przynajmniej u siebie, z dodatkowym wsparciem kibiców: byłaby to wielka satysfakcja.

Co sądzisz o grupie Ligi Mistrzów?

- Wiemy, że Barcelona jest faworytem, jednak musimy być świadomi swojej wartości i możemy zagrać o awans.

Spędziłeś w Romie półtora sezonu: jaki będzie dla Giallorossich ten?

- Sądzę, że w tym sezonie możemy spisać się lepiej niż w poprzednich. Mam przede wszystkim nadzieję na wygranie czegoś, gdyż zespół został ponownie wzmocniony.

Jakie cele osobiste postawiłeś sobie w tym sezonie?

- Moim celem jest zawsze poprawa i danie z siebie maksimum drużynie, pomoc w osiągnięciu celów, które mamy.

Autor: abruzzì